

WSTĘP

Jak sygnalizuje tytuł niniejszej monografii jej przedmiotem materialnym jest Chaima Perelmana koncepcja „nowej retoryki”, a przedmiotem formalnym, czyli aspektem, na którym koncentrują się rozważania, jest filozoficzny kontekst tej koncepcji, jej inspiracje filozoficzne. Jakie racje przemawiają za podjęciem tego problemu i związanej z nim problematyki? Częściowa odpowiedź jest już zawarta w nazwie koncepcji retoryki Perelmana, którą on sam określa mianem „nowej retoryki”. Nazwa wskazuje na próbę przeformułowania dorobku tradycji retorycznej i nadania retoryce nowego oblicza. Perelman podjął to wyzwanie z dwóch przyczyn. Pierwszą z nich była motywacja światopoglądowa, czyli doświadczenie zła społecznego – holokaustu, jakie przyniósł ze sobą totalitaryzm nazistowski. Według Perelmana przyczyną tego zła był dominujący w kulturze Europy – szczególnie na gruncie filozofii – absolutyzm i monizm teoriopoznawczy. Fakt ten zmusza do gruntownego przemyślenia *logosu* kultury europejskiej i jej aksjologii. Konsekwencją przemyślenia przez Perelmana podstaw kultury europejskiej jest koncepcja tzw. filozofii otwartej (pluralizmu metodologicznego) i płynące z niej przekonanie, że kluczową formą dyskursu społecznego jest retoryka, którą określa jako teorię argumentacji perswazyjnej. Zarówno Perelman, jak i jego uczniowie oraz niektórzy komentatorzy jego dzieł są zdania, że „nowa retoryka” nie tylko przywraca tę ważną dyscyplinę dzisiejszej kulturze, lecz także stanowi kontynuację retoryki klasycznej, kontynuację ukrytą, czyli uwolnioną od balastu błędów, jakie nękały retorykę tradycyjną.

W związku z powyższym należy wyjaśnić następujące kwestie: po pierwsze, czym jest „nowa retoryka” i jaki jest jej stosunek do tradycji klasycznej w retoryce, szczególnie do koncepcji Arystotelesa, który jest według Perelmana niekwestionowanym autorytetem w tej dziedzinie wiedzy. Po drugie, ponieważ Perelman podkreśla, że fundamentem poznawczym „nowej retoryki” jest filozofia, choć dokonuje jej przeformułowania, opowiadając się za filozofią otwartą, należy wyjaśnić, czym jest filozofia otwarta i w jaki sposób warunkuje ona „nową retorykę”. Krytyczny stan badań nad tymi zagadnieniami jest stosunkowo ubogi, niemniej jednak uwyrażniają się dwa stanowiska. Przedstawiciele pierwszego z nich żywią obawę, że lansowana przez belgijskiego myśliciela koncepcja filozofii prowadzi do relatywizmu, zaś przedstawiciele drugiego skupiają się na rozważaniach z zakresu retoryki, której *clou* stanowią tzw. techniki argumentacyjne, oddzielając lub wręcz pomijając problem filozofii. Można zatem sądzić – i to jest zasadniczy cel monografii – że należy rozstrzygnąć kwestię związku myśli filozoficznej Perelmana z jego „nową retoryką”, jest to bowiem konieczny warunek oceny jego dorobku w zakresie retoryki, którą – powtórzmy – określa jako zbiór technik argumentacyjnych. W tym celu w monografii została zastosowana metoda rekonstrukcji poglądów Perelmana dotyczących filozofii oraz retoryki, a także metoda historyczna, dzięki której poglądy te konfrontuje się z dorobkiem tradycji, szczególnie zapoczątkowanej przez Arystotelesa w zakresie filozofii i retoryki.

We wprowadzeniu omawia się koleje życia Perelmana, jego dorobek naukowy oraz inspiracje i sympatie ideowe. Jak zobaczymy, Perelman jest wyjątkowym erudytą, jego myśl jest konsekwentna, ale eklektyczna. Główny korpus monografii podzielono na dwie części. W części pierwszej, zatytułowanej „Nowa retoryka *sensu largo*”¹, omawia się kolejne etapy kształtowania się myśli filozo-

¹ Rozróżnienie na „nową retorykę” *sensu largo* i „nową retorykę” *sensu stricto* zostało zapożyczony z wielokrotnie już przywoływanej rozprawy doktorskiej autorstwa A. Frackiewicz, pt. *Nowa retoryka Chaima Perelmana jako komunikacyjne ujęcie prawa*. Choć Autorka ta nieco inaczej wyjaśnia powyższy sposób rozgraniczenia znaczeń Perelmanowskiej „nowej retoryki”, to jednak zaproponowane przez nią określenia są niezwykle użyteczne i pozwalają uporządkować wątki poruszane przez Perelmana tak, aby niczego istotnego nie pominąć ani też nie zredukować.

ficznej Perelmana, które sprawia, że zwróci się on ku retoryce jako uniwersalnej metodzie dyskursu kulturowego. W rozdziale pierwszym rekonstruuje się jego dociekania nad problemem sprawiedliwości, których rezultatem jest tzw. reguła (definicja) sprawiedliwości formalnej, czyli z założenia takie ujęcie sprawiedliwości, które jest uniwersalne i które – zdaniem Perelmana – nie jest obciążone aksjologicznie. W rozdziale drugim pt. „Perelmana koncepcja wartości” omawia się aksjologię Perelmana, począwszy od rozważań nad logiką sądów wartościujących, aż do stanowiska, które jego zdaniem rozstrzyga kwestie aksjologiczne, mianowicie do pluralizmu wartości. Stanowisko to – według Perelmana – nie wchodzi w kolizję z jego koncepcją sprawiedliwości, ale dowodzi, że wartość jest istotnym rysem dyskursu praktycznego, stanowiącego żywioł retoryki. W rozdziale trzecim pt. „Chaima Perelmana koncepcja filozofii” analizuje się kolejno Perelmana krytykę absolutyzmu (a w istocie – jak zobaczymy – racjonalizmu) oraz zasady jego filozofii otwartej: pluralizm, zdrowy rozsądek, argumentacja retoryczna. W konkluzji rozdziału stwierdza się, że Perelman lansuje retoryczną koncepcję filozofii, czyli pojmuje filozofię jako „nową retorykę” *sensu largo*. W podsumowaniu części pierwszej konfrontuje się poglądy Perelmana dotyczące sprawiedliwości, wartości i filozofii z ujęciem tych zagadnień w ramach tradycji realizmu filozoficznego (Arystoteles, Tomasz z Akwinu). Stwierdza się, że Perelmana koncepcja filozofii otwartej jest antypodą realizmu i że mieści się w ramach tradycji idealizmu, a dokładnie mówiąc jednego z jej nurtów – irracjonalizmu.

W części drugiej, zatytułowanej „Nowa retoryka *sensu stricto*”, omawia się w rozdziale pierwszym aspekt historyczny retoryki w ujęciu Perelmana oraz dzieje jej związku z filozofią i zależnościami od koncepcji filozofii. W przekonaniu Perelmana namysł nad tymi kwestiami dowodzi słuszności jego koncepcji filozofii i wyłaniającej się już zreformowanej koncepcji retoryki. W rozdziale drugim pt. „Nowość nowej retoryki” przytacza się pogląd Perelmana na temat stosunku jego koncepcji retoryki do tradycji (szczególnie koncepcji Arystotelesa), a także wyszczególnia się kryteria nowej retoryki: poszerzenie pola racjonalności o rozsądek, uwyrażnienie społecznej roli retoryki, uniwersalność (ogar-

nia ona wszelki dyskurs), odróżnienie środków stylistycznych od perswazyjnych, nowa koncepcja audytorium, otwartość (wszystkie argumenty to hipotezy lub opcje). W rozdziale tym omawia się także pogląd Perelmana dotyczący stosunku „nowej retoryki” do klasycznej triady *logos, ethos, pathos*. W rozdziale trzecim pt. „Przegląd technik argumentacyjnych *nowej retoryki*” przedstawia się wspomniane techniki w ramach tzw. mechanizmu asocjacji i dysocjacji, ilustrując ich zastosowania przykładami przywołanymi przez Perelmana i jego współpracowniczkę – Lucie Olbrechts-Tyteca. W podsumowaniu części drugiej przywołuje się polemicznie argumentację Perelmana na temat kryzysu retoryki oraz jego przekonanie, że „nowa retoryka” stanowi remedium na ów kryzys, a następnie konfrontuje się Perelmana definicję „nowej retoryki” z jej tradycyjnymi określeniami wraz z intencją wyszukania tego, co wspólne (sztuka przekonywania), oraz tego, co je dzieli. Ponieważ Perelman uważa się, a przynajmniej jest tak przez komentatorów traktowany, za kontynuatora Arystotelesa, przywołuje się Stagiryty koncepcję sztuki, w ramach której umieszcza on retorykę. Na kanwie tej analizy uwypukla się istotne różnice, jakie dzielą myśl Arystotelesa i Perelmana.

W zakończeniu odróżnia się dwie kwestie związane z myślą Perelmana, po pierwsze, kontekst filozoficzny, jaki tworzy koncepcja filozofii otwartej, która – zgodnie z założeniami Perelmana – uzasadnia jego wizję „nowej retoryki”; po drugie, samą koncepcję „nowej retoryki” jako zbioru technik argumentacyjnych. Wykazuje się, że ocena „nowej retoryki” przedstawia się inaczej, jeśli powiąże się ją ściśle z jej kontekstem filozoficznym, jaki tworzy filozofia otwarta, a inaczej, jeśli wspomniany zbiór technik argumentacyjnych oderwie się od jej kontekstu filozoficznego i potraktuje się jako użyteczne narzędzie dyscyplinujące formalnie praktykę retoryczną. Rozróżnienie to rzutuje także na rozstrzygnięcie kwestii związku „nowej retoryki” z tradycją, szczególnie zaś z filozoficzną myślą Arystotelesa i wyrosłą z niej koncepcją retoryki. Sygnalizuje się, że pozostaje do przebadania wykraczająca poza przedmiot niniejszej monografii kwestia, czy wyróżnione przez Perelmana i Olbrechts-Tyteca techniki argumentacyjne stanowią jakieś *novum* na tle dorobku retoryki kla-

sycznej i czy techniki te wyczerpują zakres formalnych możliwości, jakimi retoryka może dysponować.

Studia nad myślą Perelmana nie należą do zadań łatwych. Autorka monografii musiała uporać się przede wszystkim z problemem odczytania intencji, jakie kierowały Perelmanem w jego komentarzach erudycyjnych, a więc odgadnąć, czy mają one dla niego wartość merytoryczną, czy są jedynie uwagami rzucanymi *ad hoc*. Innymi słowy mówiąc, trudność w recepcji myśli Perelmana stanowił niejednoznaczny charakter jego uwag, niepozwalający ocenić z całą pewnością, czy przywołując jakąś koncepcję, zgadzał się on z jej autorem lub z jej założeniami, czy traktował ją heurystycznie, czy jedynie chciał wykazać się wiedzą z zakresu poruszanego przez siebie problemu. Nie ulega wątpliwości, że zasadniczą trudnością w recepcji myśli Perelmana jest jej wewnętrzny dynamizm, zgodny skądinąd z zasadniczym założeniem jego myśli, jakim jest dialogiczna koncepcja dyskursu kulturowego, włączając w to filozofię.

Monografia opiera się na tekstach Perelmana, które napisał po polsku, francusku i angielsku, oraz na komentarzach jego uczniów i kontynuatorów, także krytyków jego myśli. Powtórzmy raz jeszcze, iż chodzi w niej o rozpoznanie filozoficznego kontekstu „nowej retoryki” Perelmana i jej związku z tradycją realistyczną w filozofii oraz dorobkiem kultury europejskiej w zakresie retoryki.

* * *

Autorka monografii składa serdeczne podziękowania Recenzentkom prof. Honoracie Jakuszko i prof. Ewie Agnieszce Lekkiej-Kowalik, dziękuje za uwagi krytyczne i cenne sugestie, które wykorzystano w ostatecznej redakcji niniejszej monografii. Nade wszystko dziękuje swojemu Mistrzowi i Opiekunowi Naukowemu Panu Profesorowi Piotrowi Jaroszyńskiemu.